

PROSTO Z POKŁADU



Biuletyn do pobrania na stronie
www.nadbor.pwr.wroc.pl

Biuletyn Nr 92-93

Rok IX

Kwiecień-Maj 2011 r.

Muzeum żeglugi

We Wrocławiu przy Wybrzeżu Wyspiańskiego nad Odrą cumują trzy statki żeglugi śródlądowej: holownik „Nadbor”, dźwig pływający „Wróblin” oraz barka towarowa „Irena”. Te jednostki tworzą flotyllę Fundacji Otwartego Muzeum Techniki (FOMT), której prezesem jest dr hab. prof. nadzw. Stanisław Januszewski.

Fundacja Otwartego Muzeum techniki powstała w 1992 r., W 1998 stworzyła Muzeum Odry zajmujące się ochroną, utrzymaniem, aktywną

eksploatacją i konserwacją zabytkowych statków rzecznych. Dokumentuje ono i promuje dziedzictwo kulturowe Odrzańskiej Drogi Wodnej. Zajmuje się także stanem budowli hydrotechnicznych oraz zabytków budownictwa wodnego w Polsce. Podejmuje współpracę z różnymi środowiskami w kraju i za granicą zainteresowanymi utrzymaniem żeglugi na śródlądowych drogach wodnych.

„Nadbor” to jedyny w Polsce śródlądowy statek parowy zachowany w stanie niemalże pier-



COMIESIĘCZNE SPOTKANIA „BRACTWA MOKREGO POKŁADU”
W KAŻDY PIERWSZY CZWARTEK KAŻDEGO MIESIĄCA godz. 17.00 (bez względu na pogodę)

wotnym. Jednostka eksploatowana była przez „Żeglugę na Odrze”. Holownik ten był jednym z 13 takich statków wykonanych w holenderskiej stoczni. „Nadbor” pływał po Odrze między Gliwicami, a Wrocławiem. Pełnił także rolę kotłowni i siłowni energetycznej. W 1983 r. został odstawiony na postojowisko w porcie Osobowice. W 1998 r. Biuro Studiów i Dokumentacji Zabytków Techniki wspólnie z FOMT podjęło się odbudowy holownika, który zaczął spełniać rolę laboratorium, szkoły, a zarazem muzeum.

„Wróblin” to jedyny tego typu w Polsce dźwиг pływający, dzisiaj o udźwigu 8 t zbudowany w latach 1938-1939 w stoczni A. Riedel w Fürstenbergu nad Odrą. Jednostka ta była wykorzystywana na budowach różnych odrzańskich obiektów hydrotechnicznych. Brała udział w wielu wodnych akcjach ratunkowych. 3 czerwca 2002 r. FOMT odkupiła tę jednostkę od będącej w upadłości firmy Odra-2. Dźwиг został odbudowany we współpracy z wojewódzkim sztabem antykrzysowym. Kabiny załogi adaptowano na pracownię architektoniczną fundacji i salę wykładową. Dziś z powodzeniem może on brać udział w akcjach przeciwpowodziowych na Wrocławskim Węzle Wodnym

„Irena” – tak nazywa się barka towarowa stalowa, nitowana o nośności 254 t zbudowana w 1935 r. w bydgoskiej stoczni. Do 1989 r. jednostka ta pływała po Kanale Bydgoskim i po Odrzańskiej Drodze Wodnej. Później pełniła różne funkcje. Zaczumowana na stałe w Szczecinie była m.in. magazynem depozytowym sprzętu pochodzącego z innych barek. W ładowni rufowej barki urządzono koszarę z 8 miejscami do spania, zaś w kajucie rufowej stację dyspozytorską i dozoru statków Żeglugi Bydgoskiej. W 2003 r. jednostka stała się własnością FOMT. W Szczecinie wymieniono jej poszycie i zakonserwowano kadłub. Rok później została przetransportowana do Wrocławia. Obecnie przysposabiana jest do roli pływającego Centrum Interpretacji Dziedzictwa Technicznego Odry. Barka służyć będzie jako laboratorium

i warsztat, w którym studenci poznawac będą tajniki konserwowania zabytków techniki w tym także statków.

Na „Wróblinie” i „Nadborze” prowadzone są wykłady i seminaria z zakresu historii techniki i ochrony zabytków dla studentów i doktorantów Politechniki Wrocławskiej. Statek jest także bazą dydaktyczną Międzynarodowych Studiów Podyplomowych Archeologii Przemysłowej prowadzonych przez prof. Stanisława Januszewskiego, w roku akademickim 2011/2012 dla 15 Słuchaczy.

Fanklub „Bractwo Mokrego Pokładu” działający od 2002 r. przy FOMT, którego prezesem jest Zbigniew Priebe, działa na rzecz integracji środowisk zainteresowanych żeglugą śródlądową i gospodarką wodną. Wspiera też działania FOMT związane z ochroną zabytków i tradycji budownictwa wodnego, żeglugi, przemysłu stoczniowego, gospodarki wodnej.

Członkami fanklubu są byli i obecni pracownicy firm żeglugowych, hydrotechnicznych oraz stoczni. Uczestniczą oni w spotkaniach odbywających się raz w miesiącu na „Wróblinie”, podczas których wspominają czasy kiedy w Polsce rozwijał się transport rzeczny, dyskutują o jego przyszłości.

Obecnie fanklub zajmuje się rewitalizacją „Nadbora”. Chodzi o to, aby holownik mógł samodzielnie pływać. Jednym z ważnych zadań jest remont maszyny napędowej. Jeśli uda się wykonać wszystkie naprawy to być może jednostka weźmie udział w obchodach Święta Morza, które odbędą się w Szczecinie. Byłby to test przed podróżą statku do Holandii. Będzie też kontynuowana przebudowa barki. Część robót związanych z remontem obu jednostek zrealizują studenci Politechniki Wrocławskiej i członkowie fanklubu. Aby jednak osiągnąć zamierzony cel nie są oni sami w stanie je wykonać, dlatego też apelują do pracowników żeglugi, stoczni, firm hydrotechnicznych o pomoc w odbudowie muzealnych statków.

Janusz Kajda PGT

Krótkofalowcy promują zabytkowy schron amplifikatorni Świdnica

W dniu 8 kwietnia b.r. członkowie Klubu Łączności Radiowej SP6 PZG w Świdnicy w porozumieniu z Fundacją Otwartego Muzeum Techniki uruchomili stację krótkofalową z terenu zabytkowej stacji wzmacniakowej, przy ul. Tołstoja w Świdnicy. Łączności przeprowadzali koledzy: SP6 CJK – Kazik, SQ6 OR – Janek, SP6 GTN – Franci-

szek, SQ6 NLP – Artur, SQ6 OXH – Grzegorz. Do prac organizacyjnych włączyli się również SQ6 JNM – Tadeusz i SQ6 IYH – Mariusz.

Podobnie jak rok temu nawiązano szereg łączności z wieloma krajami Europy i Azji w liczbie 46. Pracy stacji klubowej przyglądały się grupy dzieci i młodzieży (łącznie ok. 150 osób)



zwiedzające w/wym. obiekt, udostępniany tego dnia przez telekomunikację Polską SA i Fundację Otwartego Muzeum Techniki. Grupom tym członkowie klubu udzielali informacji o tym czym jest krótkofalarstwo i jak zostać krótkofalowcem oraz prezentowali karty QSL jako potwierdzenia przeprowadzanych łączności.

Dzięki uprzejmości Pani Marii Piskier z Telekomunikacji Polskiej SA w schronie urządziliśmy tego dnia ekspozycję „Zabytki techniki Gór Sowich”, a w oparciu o materiał przygotowany przez Międzywydziałowe Studenckie Koło Naukowe PWr „Ochrony zabytków techniki HP Nadbor” prezentowaliśmy dzieje schronu stacji wzmacniakowej sygnału telefonicznego. Jego uzbrojenie techniczne, utrzymane w stanie oryginalnym z 1939 r., wyjątkowe w skali Polski, prezentował Pan Seweryn, wieloletni pracownik Stacji. Składają się na nie m.in. węglowe filtry powietrza, odbieralniki kwasu w d. akumulatorni, służą umożliwiający izolowanie poszczególnych pomieszczeń, siłownia energetyczna z wciąż czynnym spalinowym agregatem prądotwórczym, instalacje elektryczne, system ogrzewania i klimatyzacji schronu, ujęcie wody pitnej, system wydalania wód ściekowych, zbiorniki oleju etc.



W roku 2010 urządziliśmy, współpracując z Telekomunikacją Polską SA i Prezydentem m. Świdnicy Wojciechem Murdzkiem konkurs architektoniczny na nowy program zagospodarowania schronu, przypomnijmy o niebagatelnej powierzchni 1500 m². Od kilku miesięcy prace konkursowe prezentowane są na ekspozycji w Domu Technika NOT w Świdnicy (ul. Basztowa 2). Stale zabiegamy o zainteresowanie tym obiektem, unikatowym w Europie.

*Kierownik Klubu SP6 PZG w Świdnicy
Franciszek Kaczmar SP6GTN*



Nagrody Przyjaznego Brzegu za rok 2010



5 marca 2011 roku w czasie targów WIATR i WODA w Warszawie już po raz siódmy zostały wręczone Nagrody Przyjaznego Brzegu. Była to wyjątkowa edycja Nagrody, ponieważ po raz pierwszy konkurs odbywał się pod honorowym patronatem Ministra Sportu i Turystyki, który ufundował także nagrodę pieniężną dla zdobywcy Grand Prix. Była też wyjątkowa ze względu na rekordową ilość kandydatów zgłoszonych do konkursu – 37. Jak co roku Nagrody Przyjaznego Brzegu zostały przyznane głównie za materialne inwestycje na polskich i rzekach i jeziorach, poprawiające turystyczną infrastrukturę i ułatwiające życie wodniakom, a także za działania promocyjne i inne formy wspierania turystyki wodnej.

Jury Nagrody Przyjaznego Brzegu, w skład którego wchodzi przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Polskiego Związku Żeglarskiego, Polskiego Związku Kajakowego, Polskiej Organizacji Turystycznej, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministerstwa Infrastruktury przyznało nagrodę Grand Prix i 11 nagród zwykłych oraz 2 nagrody specjalne i 5 imiennych dyplomów honorowych.

Nagrodę Grand Prix Przyjaznego Brzegu za rok 2010 otrzymał Związek Gmin „Jeziorak”, za systemowe podejście do spraw turystyki i ekologii.

Związek Gmin „Jeziorak” stworzył pierwszy w Polsce kompleksowy system odbioru nieczystości płynnych i stałych z marin. Składa się on z 27 pomostów stałych i pływających, przy których ustawione są kosze na śmieci i toalety; jednostki asenizacyjnej wyposażonej w specjalistyczną pompę do fekaliiów i żurawik do załadunku śmieci; portu mieszczącego się w Iławie, stanowiącego m.in. bazę przeładunkową odpadów płynnych i stałych. W ramach systemu wybudowano 27 marin przystosowanych do obsługi turystów wypoczywających nad wodami jeziora Jeziorak (żeglarzy, kajakarzy, motorowodniaków i wędkarzy). Specjalistyczna jednostka asenizacyjna w okresie od maja do września opływa wszystkie mariny i zabiera śmieci oraz nieczystości na swój pokład, następnie wypróżnia je na zapleczu lądowym znajdującym się w Iławie. W ciągu 1 tygodnia każda marina sprządana jest 2 razy. Odpady stałe są odbierane z zaplecza lądowego przez firmę Eko z

Iławy, a nieczystości płynne po przepompowaniu do szamba, są odbierane wozem asenizacyjnym. Wykonano także mapę jez. Jeziorak z zaznaczonymi pomostami i oznakowaniem miejsc pozostawiania śmieci oraz wyprodukowano 15 tysięcy worków na śmieci.

Nagrody Przyjaznego Brzegu otrzymali:

1. Klub Żeglarski LOK „Popiel” w Kruszwicy – za przystań i brzegi przyjazne dla wszystkich wodniaków.

Klub ma szeroko otwarte bramy i pomosty dla gości, których zawsze tu traktuje się jak przyjaciół. Atmosfera, organizacja życia klubowego, czystość, porządek i staropolska gościnność Klubu mogą być wzorem dla bardzo wielu renomowanych jednostek organizacyjnych tego typu w kraju i są chwalone przez turystów polskich i zagranicznych. Od kilku lat Klub ma przyznawane 5 gwiazdek w rankingu krajowych przystani prowadzonym przez miesięcznik ŻAGLE za jakość usług. Klub posiada dwa duże pomosty cumownicze na 60 miejsc dla łodzi żaglowych i motorowych oraz slip. Poza tym Klub oferuje przechowywanie sprzętu pływającego w hangarach lub na otwartym terenie, usługi szkoleniowe oraz szkolenie na stopnie żeglarskie.

2. Spółka „Mazury” PTTK – za innowacyjność w tworzeniu oferty dla turystów.

Spółka zarządza 20 obiektami położonymi na wodą, m.in. w Łebie, Iławie, Węgorzewie, Wilkasach, Rucianem Nidzie, Olsztynie, Sorkwicach i Kamieniu. Obecnie spółka buduje w Wilkasach port jachtowy dla 140 jachtów, który będzie jednym z najnowocześniejszych w Polsce. Port w Wilkasach będzie gotowy już w sezonie 2011. Trwają przygotowania do rozpoczęcia budowy drugiego portu dla 50 jachtów w Kamieniu. W ostatnich latach wymieniono cały sprzęt kajakowy – spółka dysponuje najnowocześniejszym sprzętem kajakowym na Mazurach – są to kajaki polietylenowe firm Lettmann, Prijon, Necky. Obiekty i sprzęt są sukcesywnie przystosowywane do potrzeb osób niepełnosprawnych. W stacji wodnej w Sorkwicach wspólnie z klubem „Active Divers” z Warszawy jest prowadzona szkoła nurkowa.

3. Dom Rybaka w Starej Pasłęce – za przystań będącą godną wizytówką Zalewu Wiślanego.

Dom Rybaka położony jest u ujścia rzeki Pasłęki do Zalewu Wiślanego. To ostatni port polski przed granicą z Obwodem Kaliningradzkim. Posiada przystań dysponującą miejscami cumowniczymi dla ponad 30 jachtów. Dostępny jest na niej prąd i betonowy slip. W sezonie żeglarskim można wyczerterować jachty wybudowane we własnej stoczni, które są przystosowane do warunków zalewowych. Na uwagę zasługuje szeroki charakter

oferty dla żeglarzy, motorowodniaków, kajakarzy i zwolenników windsurfingu.

4. Pensjonat Bobrowy Dwór w Smrocku – za godzenie biznesu, turystyki i ekologii.

Jest to jeden z pierwszych przypadków, gdy inwestor małej elektrowni wodnej zamiast odgradzać się od turystów, buduje obok pensjonat i przystań. Co więcej, tworzy urozmaiconą ofertę obejmującą spływy kajakowe rzeką Orzyc i innymi, nurkowanie (przy zaporze jest głębokość 8 m), wędkowanie na własnym łowisku pstragowym itd. Jest to wyjątkowe i godne naśladowania podejście inwestora do turystyki w przeciwieństwie do większości właścicieli budowli hydrotechnicznych w Polsce. Organizacja zrzeszająca małe elektrownie wodne zachęca inwestorów do tego typu przedsięwzięć turystycznych.

5. Fundacja AVE w Warszawie – za Wisłę zwracaną Warszawiakom oraz kajakowe ożywianie Wisły i Warszawy.

„Wisła dla Warszawy”, „Kajakiem ku Mostom”, „Vistula Art Kayak”, „Wisła Wielokulturowa” – to tylko niektóre z działań i projektów, realizowanych przez Fundację AVE nad warszawską Wisłą. Ale najważniejszym przedsięwzięciem, mającym ogromne znaczenie dla zbliżania mieszkańców do rzeki jest doroczny „Spływ powstańczy Wisłą przez Miasto Nieujarzmione”. Jest on organizowany od 5 lat w rocznicę wybuchu Powstania 1 sierpnia. Fundacja AVE organizuje spływy kajakowe warszawską Wisłą dla szerokich grup mieszkańców. Oprócz wypraw turystycznych i rekreacyjnych są spływy z warsztatami artystycznymi, spływy ekologiczne, spływy połączone z gawędami historycznymi itp. Fundacja aktywnie promuje turystykę wodniacką i szlaki wodniackie na Mazowszu. Przez cały sezon trwają spływy mało znanymi, ale pięknymi rzekami Mazowsza – Wkrą, Pilicą, Rawką, Jeziorką, Bzurą.

6. Stowarzyszenie „Transgraniczny Klaster Turystyczny: szlak wodny Berlin-Szczecin-Bałtyk” – za skuteczne kreowanie międzynarodowej drogi wodnej.

Stowarzyszenie działa przy Euroregionie Pomerania i promuje szlak wodny Berlin-Szczecin-Bałtyk. W 2007 roku Stowarzyszenie wydało nową mapę nawigacyjną Zalewu Szczecińskiego i Kamieńskiego, a w 2009 roku przewodnik nawigacyjny „Szlak wodny Berlin-Szczecin-Bałtyk”. Realizowany przez Stowarzyszenie projekt „Międzyodrze – labirynty Doliny Dolnej Odry” zajął w 2010 r. trzecie miejsce w polskiej edycji konkursu „Eden 2010” na najlepszą wodną europejską destynację turystyczną.

7. „Szkwał” – pismo Wrocławskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego – za promocję turystyki wodnej, sportu i rekreacji.



„Szkwał” powstał w 2002 roku i od początku istnienia popularyzuje turystykę żeglarską śródlądową i morską – każdy numer zawiera kilka artykułów na ten temat. Opiswane są rejsy krajowe i zagraniczne, turystyczne imprezy żeglarskie, konferencje na temat turystycznych szlaków wodnych, imprezy i inne przedsięwzięcia dotyczące turystyki wodnej, konkurs o Nagrodę Przyjaznego Brzegu i jego wrocławscy laureaci oraz podawane komunikaty i regulaminy różnych imprez wodniackich. Czytelnicy znajdą w nim także artykuły merytoryczne na temat żeglarstwa i materiały edukacyjne, reportaże z rejsów, informacje z zawodów sportowych oraz wiele innych wiadomości interesujących żeglarzy. Z oczywistych względów Redakcja i czytelnicy „Szkwału” są najbardziej zainteresowani turystyką na Odrze i w jej otoczeniu. „Szkwał” promuje wszelkie inicjatywy związane z zagospodarowaniem Odry dla potrzeb turystyki wodnej, budowaniem przystani dla żeglarzy, kajakarzy i innych wodniaków, a także wszelkie działania służące turystycznemu ożywieniu Odry. Od kilku lat „Szkwał” patronuje staraniom Wrocławskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego o wybudowanie ośrodka żeglarskiego na Odrze na terenie dawnego zimowiska barek „Osobowice I”, który w przyszłości będzie ogólnodostępną bazą dla żeglarzy i innych wodniaków płynących Odrą. Akwen ten nazwano już w fazie projektu „Dolnośląskim Morzem”. „Szkwał”, mimo że jest pismem regionalnym, wydawany jest na wysokim poziomie merytorycznym i edytorskim, dzięki czemu stał się czasopismem cenionym i poszukiwanym w środowisku żeglarskim w całej Polsce. Należy podkreślić, że „Szkwał” był dwukrotnie nominowany do nagrody im. Leonida Teligi miesięcznika „Żagle” w kategorii „popularyzacja Żeglarstwa”, najbardziej prestiżowego wyróżnienia przyznanego przez polskie czasopismo poświęcone żeglarstwu.



8. Urząd Miasta w Tarnobrzegu – za przemianę kopalnianego wyrobiska w atrakcję turystyczno-rekreacyjną: Zbiornik Machowski.

W latach 1994-2009 została przeprowadzona rekultywacja wyrobiska kopalni siarki „Machów”, która przekształciła je w jezioro o największej czystości wody w regionie. Powstał w ten sposób drugi pod względem wielkości (455 ha powierzchni, 40 m głębokości) zbiornik wodny na Podkarpaciu – po Solinie.

W 2010 roku otwarto kąpielisko i przystań żeglarską. W planach jest również budowa stacji paliwowych z paliwem biodegradowalnym, co pozwoli na udostępnienie Jeziora Machowskiego także motorowodniakom, z zachowaniem wysokiej czystości wody. Jeszcze w listopadzie 2010 r. władze miasta złożyły dwa projekty, w ramach programu rewitalizacji, na budowę stacji wodniackiej, basenu i brodzika odkrytego wraz z terenem rekreacyjnym oraz budynków towarzyszących.

9. Urząd Miasta Czarnków – za nową przystań na Szlaku Noteci.

Budowana przystań wodna w mieście Czarnków nad Notecią znajduje się na trasie E70, będącej jedynym połączeniem śródlądowym pomiędzy Odrą i Wisłą. W ramach tej inwestycji zrealizowano wiele zadań, m.in.: pogłębiono basen portowy, przygotowano teren i wykonano podziemną infrastrukturę niezbędną dla funkcjonowania obiektu, wybudowano budynek kapitanatu portu z zapleczem socjalnym i budynek magazynowy, wybudowano slip do wodowania łodzi i jachtów. Na wyposażeniu przystani będą m.in.: kajaki, sprzęt ratunkowy, stojaki na rowery, pompy do opróżniania zbiorników ściekowych jednostek pływających. Przewiduje się usługi gastronomiczne, hotelowe i szkatnicze oraz czarterowanie i przechowywanie łodzi. Będą także punkty informacji turystycznej wyposażone w mapy, przewodniki, poradniki, broszury, ulotki, pocztówki itp. Zakłada się, że przystań stanie się centrum kulturalno-spor-

towo-rekreacyjnym Czarnkowa i jego głównym produktem turystycznym. Projekt realizowany jest w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007- 2013.

10. Urząd Miasta i Gminy w Ślesinie – za inwestycje, których większe miasta mogą pozazdrościć. W położonym na szlaku Warta-Gopło Ślesinie w 2010 roku otwarto nową dużą przystań wodną z trzema pomostami i kompleksowo zaprojektowaną, a następnie zrealizowaną infrastrukturą turystyczną. Przystań ta jest jednocześnie portem macierzystym statku pasażerskiego „Pawełek”.

11. Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie – za inwestycje w kajakarstwo, stające się regionalnym „czystym przemysłem”.

Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty od lat wspiera rozwój turystyki kajakowej w północno-wschodniej części województwa zachodnio-pomorskiego. Oznakowano szlaki kajakowe Radwi i Parsęty, wybudowano sieć stanic kajakowych przy tych rzekach, zakupiono także 60 kajaków polietylenowych oraz kilka specjalistycznych przyczep do przewozu kajaków. Od ośmiu lat Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty jest organizatorem dorocznego, trzydniowego spływu kajakowego Radwią i Parsętą, który kończy się przy kołobrzeskich bulwarach. Bazą wszystkich spływów jest przystań kajakowa w Karlinie, z pomostami, wiatą na sprzęt kajakowy, polem namiotowym, wyposażeniem socjalnym, toaletami i natryskami. Ponadto Związek wydał swoim sumptem szereg wydawnictw informacyjnych i promocyjnych, poświęconych obydwu rzekom – przewodników, folderów oraz mapę turystyczną. Inwestycje te zostały zrealizowane dzięki wykorzystaniu środków unijnych w ramach programów współpracy transgranicznej.

Nagrody specjalne otrzymali:

1. Stacja Morska Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego – za trudną sztukę godzenia ekologii z turystyką.

Stacja realizuje wiele projektów, m.in.: „Natura na fali”, „Błękitna wioska”, „Bałtycka osada”, „Park wydmy” oraz „Ochrona cennych przyrodniczo siedlisk Cypla Helskiego poprzez ukierunkowanie ruchu turystycznego”, czyli co zrobić, aby 350 tysięcy turystów rocznie nie rozdeptało wydmy szarych 2000 i było zadowolonych z odwiedzin końca Polski.

2. Firma Conspan – za technologiczne nowatorstwo dające czystą wodę.

Firma opracowała dwa urządzenia do oczyszczania wody, istotne dla turystyki wodnej: Agregat „Kaskada”, który dzięki swym wymiarom, może pracować praktycznie wszędzie bez konieczności rozbudowy infrastruktury i ma wydajność od 450 do 900 l/godz.. W ciągu 20 godzin pracy „Kaskada WT02” zabezpiecza dobowe zapotrzebowanie

na wodę dla ok. 4000 osób. Urządzenie jest łatwe do transportu i może obsługiwać mariny i stacje wodne, a także masowe imprezy nad wodą. Sprawność urządzenia została sprawdzona w warunkach powodziowych.

Agregat „Ruczaj K-1” ma wydajność 200 l/godz. i co ważne jest zasilany z akumulatora 12V. Urządzenie mieści się na małym statku pasażerskim lub jachcie i może dać wodę pitną wystarczającą dla całej jachtowej floty, eliminując konieczność posiadania dużych zbiorników wody pitnej.

Dyplomy honorowe otrzymali:

1. Andrzej Kornaszewski – w podziękowaniu za wychowanie tysięcy już żeglarzy.

Jeden z najwyższej cenionych nie tylko w Wielkopolsce animatorów żeglarstwa i turystyki wodnej. Wieloletni Komandor Klubu Żeglarskiego LOK „Popiel” w Kruszwicy. Jest inicjatorem dziesiątek imprez i działań klubowych, nie tylko wodniackich, na rzecz społeczności lokalnej ze szczególnym ukierunkowaniem na młodzież. Wytworzył atmosferę szczególnej przychylności dla środowiska skupionego wokół wody i rekreacji na wodzie we władzach samorządowych wszystkich regionalnych szczebli.

2. Zbigniew Ptak – za pracę by Żuławy, Pomorze, Noteć nie wstydziły się Europy.

Jest dyrektorem pierwszego w Polsce wojewódzkiego Biura Rozwoju Dróg Wodnych. Jest jednym z twórców projektu „Pętla Żuławska”, który zakłada 27 inwestycji na szlaku wodnym łączącym Gdańsk, Kwidzyn, Tczew, Malbork z portami na Zalewie Wiślanym i Elblągiem. Szlak ten przebiega Wisłą, Martwą Wisłą, Szkarpawą, Wisłą Królewiecką, Nogatem, Kanałem Jagiellońskim, rzeką Elbląg i Pasłęką oraz częścią polskiego Zalewu Wiślanego i liczy łącznie ponad 300 km. W ramach tych inwestycji zostanie wybudowanych 9 przystani żeglarskich, m.in. w Braniewie, Tolkmicku, Malborku i Tczewie oraz rozbudowane porty w Krynicy Morskiej, Kątach Rybackich, Elblągu, we Fromborku i Tolkmicku. W projekcie uczestniczy 18 samorządów z Pomorza oraz Warmii i Mazur. Zbigniew Ptak jest jednym z liderów programu rewitalizacji Międzynarodowej Drogi Wodnej E-70, Berlin – Bydgoszcz – Gdańsk – Kaliningrad – Kłajpeda oraz porozumienia 6 marszałków zainteresowanych województw. Jest inicjatorem szeregu konferencji na temat dróg wodnych i turystyki wodnej, a także wydawcą przewodnika „Pętla Żuławy”.

3. Jerzy Wcisła – za lata pracy na rzecz Zalewu Wiślanego i Kanału Elbląskiego.

Jerzy Wcisła od ponad dziesięciu lat działa na rzecz rewitalizacji dróg wodnych subregionu delty Wisły, Zalewu Wiślanego i Kanału Elbląskiego. Jest członkiem zespołu, który opracował projekt „Pętla Żuławska”, przewidujący wykonanie 19

inwestycji w delcie Wisły i na Zalewie Wiślanym, znakomicie poprawiających warunki uprawiania turystyki wodnej w tym regionie. Jest liderem projektu „Między-narodowa Droga Wodna E-70 – turystyka bez granic” oraz projektu „Droga Wodna E-70 drogą dobrej współpracy transgranicznej”. Celem tych projektów jest rozwój turystyki wodnej na wschodnim odcinku Międzynarodowej Drogi Wodnej E-70, obejmującym cały akwen Zalewu Wiślanego wraz z częścią rosyjską, Zalewem Kurońskim i łączącymi je drogami wodnymi. Jerzy Wcisła jest również współautorem Międzynarodowych Złotów Żeglarskich, które od czterech lat organizowane są przez marszałków województw pomorskiego i warmińsko-mazurskiego na Zalewie Wiślanym.

4. Bartłomiej Włodkowski – za kierowanie nieszablonyowymi przedsięwzięciami wodnymi.

Jego pomysłem jest Akademia Kajakowa Niepełnosprawnych, która działa od 5 lat przy Fundacji AVE. Co roku odbywa się 10-20 spływów dla niepełnosprawnych na różnych rzekach i co roku uczestniczy w nich 200-300 osób niepełnosprawnych. W 2010 r. w spływie uczestniczyły dzieci na wózkach z Helenowa, które marzyły o wyprawie kajakowej „od zawsze”, ale dopiero ten program umożliwił im realizację marzeń. Niepełnosprawni, którzy chcą kontynuować wodniacką przygodę mogą uczestniczyć w „zwykłych” spływach, organizowanych przez kluby kajakowe.

5. Zbigniew Zbroja – za osiągnięcia naukowe i praktyczne dla polskich wód.

Zbigniew Zbroja jest pracownikiem naukowym Instytutu Okrętowego Politechniki Szczecińskiej i dyrektorem Zachodniopomorskiej Izby Gospodarczej oraz twórcą „Transgranicznego Klastra Turystycznego: szlak wodny Berlin-Szczecin-Bałtyk”. Jest głównym animatorem przedsięwzięć kreuujących szlak wodny Berlin-Szczecin-Bałtyk oraz rejsów i innych wydarzeń, w tym także targów żeglarskich. Jest również autorem projektów przystani oraz szeregu badań i publikacji związanych z jachtingiem.

Wszystkim laureatom, a szczególnie redakcji wrocławskiego pisma „Szkwał”, serdecznie gratulujemy!

Tradycyjnie, po uroczystym ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród, w jednej z sal konferencyjnych EXPO XXI odbyła się debata z udziałem laureatów Nagrody Przyjaznego Brzegu za rok 2010 na temat: „co zrobić, by nasze brzegi polskich wód były bardziej przyjazne?”

*Leszek Mulka
Wiceprzewodniczący
Komisji Turystyki Żeglarskiej
Zarządu Głównego PTTK*

Z żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 16 marca 2011 roku
odszedł na wieczną wachtę

ŚP
WŁODZIMIERZ CHOYNACKI

Absolwent Politechniki Gdańskiej, okrętowiec – całe życie poświęcił
żegludze śródlądowej piastując najwyższe kierownicze stanowiska.

Znakomity fachowiec, świetny szef i dobry kolega – był wybitną
osobowością.

W Bractwie pełnił funkcję Szefa Kapituły – będzie Go nam
bardzo brakowało.

Pożegnanie WŁODKA odbyło się w czwartek dnia 24 marca br.
o godz.12.00 na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.

Żonie i Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Bractwo Mokrego Pokładu i Fundacja Otwartego Muzeum Techniki



BRACTWO MOKREGO POKŁADU

Spotkanie marcowe zbiegło się z przypomnieniem jubileuszu Rysia Dębowskiego, Janusza Kajdy i Grzesia Nadolnego- naszych Braci (więcej o tym wydarzeniu było w poprzednim numerze Prosto z Pokładu). Swoją roczną przynależność do Bractwa przypomniała Jadzia Barglik - Kłowska częstując szampanem i kanapkami z czarnym i czerwonym kawiozem.

Jadziu, piękne dzięki!

W ogóle było bardzo ciekawie. Jurek Dudek zaprezentował niektóre porty francuskie, ich pracę oraz specjalistyczne statki śródlądowe, a Janusz Fafara wyświetlił film sentymentalny o przemijaniu, konkretnie, o pożegnaniu szypra ze statkiem, na którym pracował wiele lat. Łza w oku zagościła...

Od Janusza Fafary Bractwo otrzymało trzy książki z branży żeglugowej do księgozbioru tworzonego dla muzeum Odry

Wielkie dzięki. Wszystkie trafiające do Bractwa przedmioty, pamiątki, gadzety, itp. zostają automatycznie na pokładzie Nadbora, wzbogacając zbiory tworzonego własnymi siłami muzeum.

Po dłuższej nieobecności odwiedzili Bractwo siostra Monika Szima - Efimowicz oraz bracia Witek Depta i Tadeusz Jankowski znany w branży poszukiwacz i zbieracz „staroci” dot. żeglugi, portów, wody i wszystkiego co trąci historią, a najlepiej co tyczy się środowiska żeglugi śródlądowej.

Z Moniką, nauczycielką LO w Sobótce i naszą siostrą, od ręki podjęliśmy współpracę w realizacji projektu pt. Młodzież w działaniu. Finał w Sobótce podczas festiwalu w dniu 18 czerwca br. Gościliśmy także pana Czesława Peszkę, sympatyka Bractwa, interesującego się elektrowniami wodnymi.

Pan Czesław przybliżył problem pozyskiwania małych elektrowni wodnych i zaapelował o włączenie się w ich ratowanie.

Wojtek Borysiewicz i Jarek Bujnicki na kwietniowe spotkanie Bractwa zapraszają nas do Tawerny - restauracji na przystani AZS obok Nadbora.

Dziękujemy za zaproszenie i spotkajmy się w czwartek 7 kwietnia o godz.17.00 w Tawernie.

Swój udział w najbliższym spotkaniu zapowiadają Jurek Onderko z kolegą, Jacek Sługocki, uczeń TŻŚ i pracownik ŻnO w latach pięćdziesiątych minionego stulecia wraz z Małżonką oraz koledzy z ŻnO i Odratrans.

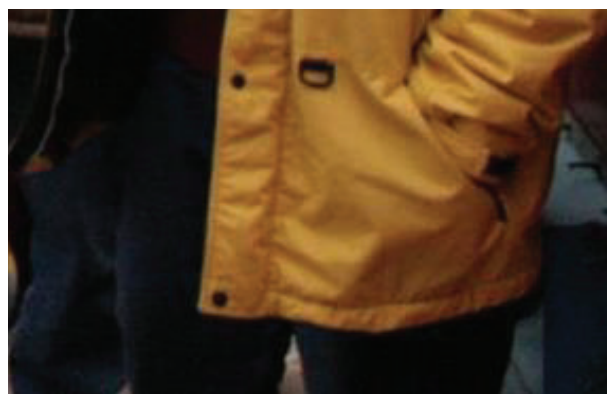
Coraz więcej kolegów z branży dowiaduje się o naszym Bractwie i o możliwości spotkania się z kolegami na statkach-muzeum, stanowiących siedzibę klubu. Przypominam, wszyscy są mile widziani w naszym gronie - zapraszamy.

Juliusz Chwalana i Włodek Chaszczowski opracowali i zaproponowali program włączenia Nadbora w ciąg obiektów muzealnych odwiedzanych przez liczne rzesze turystów oraz podzielili się swoimi pomysłami w zakresie zarabiania na sobie przez Nadbora. Czy i na ile będzie to realne musi się do tych propozycji odnieść FOMT - właściciel i armator statku.

Poza tym w/w pracują nad pozyskaniem dla Nadbora dodatkowego napędu umożliwiającego poruszanie się statku bez używania napędu głównego, który jak powszechnie wiadomo, jest stopniowo rewitalizowany. Liderom zespołu ds. marketingu na rzecz Nadbora życzymy skuteczności i powodzenia. Jesteśmy z Wami!

W dniach 24 czerwca br. w Kudowie Zdroju odbędzie się "wodowanie książki" Jungom równi, tom II, autorstwa Waldka Mielczarka, na które zostaliśmy zaproszeni wraz z osobistościami nauki, szkolnictwa zawodowego i żeglugi. Dziękujemy za zaproszenie, zjawimy się na pewno.

Rysiu Majewicz wspominał o przygotowywanym w trybie pilnym akcie prawnym, który wprowadzi daleko idące zmiany w administracji gospodarki wodnej, uprości administrowanie i





zarządzanie na co dzień i w sytuacjach kryzysowych. Miejmy nadzieję, że będzie to akt prawny zrozumiały, merytoryczny i ujmujący problem kompleksowo. Niestety, minusem tych zmian jest likwidacja: Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Tym samym zakończy się – trwający od co najmniej 20 lat – proces uspołeczniania zarządzania gospodarką wodną w Polsce. Fundacji marzy się wykorzystanie zabytkowych wodociągów – głównie wieży ciśnień na Grobli – obiektu, który można i trzeba udostępnić szerokim rzeszom wrocławian i turystom.

Jak wiecie, kibicujemy polskiemu żeglarzowi, Zbyszkowi Gutkowskiemu w regatach samotników wokół globu.

27 marca Zbyszek wystartował do 4 etapu na trasie 5700 mil morskich z Punta del Este w Urugwaju, do Charleston w Południowej Karolinie. Problem z uszkodzonym na 3 etapie kilem istnieje nadal. Miejmy nadzieję, że tzw. „strukturalne laminowanie” okaże się zabiegiem wystarczającym, a powstały luz kila nie pogłębi się i nie będzie zbyt stresował naszego żeglarza. Wkrótce prześlemy Mu słowa otuchy i łodziarskie pozdrowienia. To byłoby na tyle.

Pamiętajmy, 7 kwietnia br. o godz. 17.00 - spotkanie Bractwa w Tawernie przy Nadborze.

Gospodarzami spotkania są nasi bracia Wojtek Bartosiewicz i Jarek Bujnicki. Oczekujemy wszyst-



kich zainteresowanych spotkaniem koleżeńskim w Tawernie.

W czasie spotkania będzie można nabyć piękny album branżowy Bydgoska Droga Wodna, bogato ilustrowany i pięknie wydany.

Gratulujemy Autorom i Wydawcy firmie Multikop w Bydgoszczy pod szefostwem naszych absolwentów Mirka Butt-Hussaima i Jurka Misztala.

Spotkanie kwietniowe rozpoczęliśmy przypomnieniem osoby Włodka Choynackiego – szefa Kapituły Bractwa, Jego drogę zawodową oraz chwilą ciszy uczciliśmy pamięć o Nim. Włodkowi poświęcimy oddzielne wspomnienie – kolegów, współpracowników, znajomych. Stosownie do wcześniejszych zapowiedzi nie zawiedli przybywając do TAWERNY – pani Bogusława Kędzierska, wykładowca budownictwa wodnego w TŻŚ, pan Marian Pawlak, hydrotechniczny, a także Jacek Sługocki wraz z małżonką Janiną, były uczeń i ojciec absolwenta TŻŚ.

7 kwietnia br. 70. urodziny obchodził nasz brat Wojtek Śladkowski – szef zespołu ds. rewitalizacji Nadbora. Tradycyjnie więc były życzenia, kwiaty i 100 lat! Oddzielnie życzenia dla Jubilata w kronice Prosto z Pokładu. Obsługę fotograficzną sprawował i sprawuje niezawodny Zyga





Widok z tarasu TAWERNY
na górny awanport śluzy Szczytniki



SP 22 LIPCA- lata pięćdziesiąte

Szewczyk. Janusz Kajda, nasz brat w Koninie, podesłał nam egzemplarz Polskiej Gazety Transportowej, a w nim swój artykuł pt. MUZEUM ŻEGLUGI prezentujący NADBORA, WRÓBLINA i barkę Ż-2107 oraz działalność FOMT i BRACHTWA. Janusz sugeruje, aby odbudową tych statków zainteresować stosowne resorty i próbować pozyskiwać środki z ministerstwa Kultury i Infrastruktury. Dzięki za podpowiedź, spróbujemy po raz kolejny. Artykuł przedrukujemy w Prosto z Pokładu w najbliższym czasie. Pani Bogusława Kędzińska przekazała Bractwu komplet slajdów jazu iglicowego Psie Pole i zapowiada, kolejne materiały, a Janusz Fąfara zobowiązał się je zdigitalizować. Dziękujemy Pani Bogusi za już i za deklarację współpracy w przyszłości. Pani Bogusi przekazała historyczne materiały od jej absolwenta budownictwa wodnego w TŻŚ Tadzia Wydrycha. Dziękuję i będzie z Tobą w kontakcie. Przy okazji apelujemy o przekazywanie różnych materiałów i pamiątek o żegludze, stoczniach i śródlądziu w ogóle. Pani Kędzińskiej towarzyszył dobrze nam znany, dużej klasy fachowiec branży hydrotechnicznej, były dyrektor PBH ODRA 1 we Wrocławiu inż. Marian Pawlak, aktualnie na eme-



WRÓBLIN i barka Z-2107- statki muzeum



Rysiu Dębowski przyjmuje gratulacje
z okazji 70 urodzin



Kwiatki od chłopaków; od lewej Jurek Onderko, jeden z najstarszych absolwentów TŻŚ i pan Marian Pawlak



Uczestnicy



Pani Bogusia Kędzińska przekazuje Bractwu slajdy jazu iglicowego Psie Pole we Wrocławiu

ryturze. Mile wspominam czasy kiedy w latach 1978/1979 pan Marian kierował dużą budową hydrotechniczną w Melniku (Czechosłowacja), a ja byłem jego pokomendnym w Kostmłatkach k. Nymburka. Panie Marianie, to se ne vrati! Witamy na pokładzie i zapraszamy na nasze comiesięczne spotkania; właśnie po to je organizujemy, żeby przy piwku, chlebku ze smaluszkiem i kiszonym ogórku – powspominać, a przy okazji pozostawić po sobie trwały ślad w postaci m.in. muzeum żeglugi śródlądowej. Jacek Sługocki wspominał swój pobyt w TŻŚ w latach pięćdziesiątych i jest bardzo rad z nawiązania kontaktu z kolegami, no i oczywiście przystąpił do naszego Bractwa. Witamy Cię Jacku! Naszemu bratu Leszkowi Mulce gratulujemy wyboru do zarządu Wrocławskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego. Znając zaangażowanie Leszka, fachowość i społecznikową pasję, wierzymy w skuteczność jego działań. Współgospodarz spotkania Wojtek Bartosiewicz poinformował o ostatnich robotach wykończeniowych „domku na wodzie”, który wkrótce będzie można go zasiedlić.

Napiszemy o tym więcej w stosownym czasie. Trwają prace ustawodawcze nad zmianami



Ania Broniewska w kontakcie słownym z uczestnikami spotkania



Jacek Sługocki wspomina swoje lata w TŻŚ; na drugim planie- Jadzia Barglik- Kłosowska, Leszek Mulka i Władek Chaszczowski



Pani Bogusia Kędzińska zawsze piękna i elegancka ze zwiastunami wiosny od swoich chłopców

organizacyjnymi gospodarki wodnej. Zmierzają do likwidacji regionalnych zarządów gospodarki wodnej i wojewódzkich zarządów melioracji i urzędzeń wodnych i podporządkowanie ich nowych struktur wojewodom. Z chwilą ukonstytuowania się tych zmian zakończy się (trwający od co najmniej 20 lat) proces uspołeczniania zlewniowego zarządzania gospodarką wodną w Polsce. – mówi Rysiu Majewicz. Wspomnił też, że ma



Pani Bogusia w towarzystwie absolwentów TŻŚ Mietka Lewandowskiego/1959/, Wojtka Śladkowskiego/1959/ i Staszka Korpackiego/PST-1962/

nadzieję iż nastąpi poprawa relacji w komunikacji Zarządu FOMT z administracją samorządową.

Przepraszam Andrzeja Podgórskiego za spóźnioną relację z jego wystąpienia na marcowym Bractwie. Winna się ona ukazać w materiale z marcowego spotkania. Mam nadzieję, że Andrzej mi to wybaczy. Andrzej mówił o celach i zadaniach stowarzyszenia TERAZ ODRA, którego jest dyrektorem programowym i konieczności integracji środowiska wodniackiego. Sądze, że częstszy kontakt z Andrzejem przełoży się na konkretne czyny. Zachęcał i zapraszał do Ścinawki Polskiej k/Oławy na Festiwal Wodny „VIADRUS-2011” i otwarty zjazd absolwentów TŻŚ w 40-lecie matur rocznika 1971.

Oj, będzie się działo!

Spotkanie upłynęło w sympatycznej, tawernianej atmosferze, o co zadbał Jarek Bujnicki i Wojtek Bartosiewicz – gospodarze spotkania.

Tym razem powierzchni i przestrzeni wraz z tarasem mieliśmy pod dostatkiem – myślę, że w przyszłości spotkania na barce Ż-2107 zapewnią także oczekiwany standard.



Kpt. Janusz Fąfara a żoną Danusią i kpt. Wojtek Kato; obaj czynni zawodowo

W maju spotykamy się dnia 12 o godz. 17.00 na WRÓBLINIE. Zapraszam na pokłady Waszych statków, przybywajcie do Waszego klubu.

Będzie jak zwykle – ciasno, miło i przyjemnie; przekonajcie się sami.

Zbyszek Priebe
Bractwo Mokrego Pokładu

Foto: Zyga Szewczyk

JUBILAT WOJTEK ŚLADKOWSKI

W dniu 7 kwietnia br. nasz brat WOJTEK ŚLADKOWSKI obchodzi swoje 70. urodziny. Wojtek jest absolwentem TŻŚ w 1959 r.

W latach 60. w Marynarce Wojennej służył na ORP GRYF, a po powrocie do Wrocławia był nauczycielem w TŻŚ, projektantem we wrocławskim Navicentrum oraz w Austrii.

W latach 90. prowadził działalność gospodarczą we Wrocławiu.

W Bractwie – brat założyciel, a od kilku lat szef zespołu rewitalizacji NADBORA. Pierwsze efekty pracy zespołu już są i zapowiadane są następne.

WOJTKU, życzymy Ci wszystkiego najlepszego – dużo zdrowia i determinacji w odbudowie NADBORA, którego m.in. w latach 40. z Holandii odbierał i sprowadzał inż. Czesław Śladkowski, Twój Tata, wszystkim nam dobrze znany i poważany fachowiec wielkiej klasy, nasz guru w sprawach żeglugi śródlądowej.

Wojtku, mocno wierzymy w to, że za pewien czas będziesz mógł poprowadzić NADBORA do Holandii na „święto pary”.

Siostry i Bracia
Bractwa Mokrego Pokładu



Jubilat Wojtek Śladkowski w 70. rocznicę swoich urodzin

APEL

W związku z brakiem możliwości stałego finansowania przez FOMT naszego biuletynu „Prosto z Pokładu” rozważa się możliwość wydawania go wyłącznie w formie elektronicznej. Oczywiście, taka konieczność nie zajdzie wówczas gdy sponsor lub ktoś z Braci weźmie na siebie obowiązek przygotowania i wydawania raz w miesiącu lub co drugi miesiąc ca 50–70 egz. 12–16 stron formatu A 4.

Aktualnie zabiegamy o zabezpieczenie wydawania do końca br.

Wierząc w szczodrość czytających nasz biuletyn, żywię nadzieję na dobre rozwiązanie pozwalające utrzymanie dotychczasowej formuły docierania do tych z naszych Braci i Sympatyków, którzy nie posiadają komputerów i wiedzę o tym co dzieje się w środowisku czerpią m.in. z naszej gazetki.

Pozostaję z uszanowaniem

Zbyszek Priebe
St. Brat Bractwa Mokrego Pokładu

Kapitan „Nemo” rozpoczyna nowy cykl pt: „Skąd się to wzięło ?”

Z cyklu „Skąd się to wzięło ?”

Marynarz w każdym porcie ma żonę

Wszyscy znamy to powiedzenie, ale czy wszyscy wiemy kiedy powstało ?

„Jak wygląda życie na 74-działowym liniowcu w pierwszą noc po zawinięciu do portu? – pytał angielski admirał Edward Hawker. I objaśniał: „Brud, smród i obraza boska. (...) Kto nie widział okrętu, niech sobie wyobrazi dużą salę, w której pięciuset chłopca z co najmniej trzystoma niewiastami najgorszego wizerunku oddaje się wszelkim odmianom rozpusty (...). Sutenerzy przywozili marynarzom prostytutki łodziami, a dowódcy – ba!, admiralicja Jego Królewskiej Mości – pozwalali na ów proceder, aby ograniczyć homoseksualizm (za który groziła kara śmierci) wśród marynarzy oraz [aby] odebrać im ochotę do ucieczki. Kategoryczny zakaz schodzenia na ląd brał się z tego, że podczas wojen napoleońskich ochotników do służby w Royal Navy brakowało i zwyczajnie porywano mężczyzn z łądu. Toczyły się nawet regularne bitwy między porywanymi a werbownikami, a schwytanych przetrzymywano w potwornych warunkach ładowni zakotwiczonych koło brzegów tendrów. Na okrętach też ich

w praktyce więziono, ale aby osłodzić im służbę, zezwalano na odwiedziny żon. prostytutki przedstawiano więc jako żony i stąd się wzięło powiedzenie, że marynarz ma żonę w każdym porcie.”

„Oficerom za sprowadzenie prostytutki groził sąd wojenny. No, ale im pozwalano schodzić na brzeg...”

Przy okazji: niebywałe „sukcesy Royal Navy wynikały [podobno? - dop. Kpt „Nemo”] z profesjonalizmu, kreatywności, zuchwałości i autentycznej odwagi, jakie cechowały brytyjskich marynarzy. A może (...) marynarze po prostu tak bardzo pragnęli jak najprędzej zawinąć do portu? (...) Admirał Nelson też zawsze spieszył do wygranej i podążał po bitwie do ukochanej lady Hamilton.”

Za: Maciej Rosiak, „Żona w każdym porcie”, [w:] „Zatopione nadzieje Napoleona”, „Bitwy i wyprawy morskie”, Nr 42, Rzeczpospolita, 06.08.2010 r.

Kpt „Nemo”

Korespondencje prosimy kierować na adres:

H/P „Nadbór”, Górny awanport śluzy Szczytniki, 50-370 Wrocław, ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 27
e-mail nadbtor@pwr.wroc.pl; <http://www.nadbtor.pwr.wroc.pl>, „Bractwo Mokrego Pokładu”

Redaktor Stanisław Januszewski, red. techn. Marek Battek

Mecenas Biuletynu: Odratrans Stocznia SA, Malbo Sp z o.o., Fundusz Regionu Wałbrzyskiego,
Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, Gdańskie Melioracje Sp. z o.o.